



SOS

**SYNESTETYCZNIE
O SHARENTINGU**

Wirtualna galeria o widoczności, dzieciństwie i cyfrowej tożsamości



GUARDIAN

Synestetycznie o Sharentingu
Synaesthetically on Sharenting
Galeria wirtualna / A Virtual Gallery

Guardian project
HORIZON-MSCA-2023-SE-01. Nr 101182798
Tytuł: Growing online - how to protect our children in the digital world? (GUARDIAN).

Czas trwania projektu:
01.01.2025-31.12.2028.

Koordynatorzy:
prof. Sidey Myoo
Academia Electronica, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Elżbieta Perzycka-Borowska, prof. US
Uniwersytet Szczeciński
mgr Michał Parchimowicz
Uniwersytet Szczeciński
mgr Anna Maria Ronewicz
Uniwersytet Szczeciński

Badacze:
Marcella Riwo Abudho (Uniwersytet Szczeciński)
Oliwia Bator (Uniwersytet Szczeciński)
Joanna Jackowska-Szumilas (Uniwersytet Szczeciński)
Anita Karyń (Uniwersytet Szczeciński)
Leszek Kulaszkiewicz (Polski Uniwersytet na Obczyźnie)
Stephen Muoki (Pwani University, Kenya)
Elżbieta Perzycka-Borowska (Uniwersytet Szczeciński)
Anna Maria Ronewicz (Uniwersytet Szczeciński)
Anna Watoła (Uniwersytet Śląski)
Aneta Witosz (Uniwersytet Szczeciński)



Finansowane przez Unię Europejską. Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami i opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają stanowisko Unii Europejskiej ani Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Badań Naukowych. Ani Unia Europejska, ani organ przyznający finansowanie nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

Spis treści

Przedślowie - dr hab. Elżbieta Perzycka-Borowska

00.	Przeźstrzeń	1.4.	Anita Karyń
	Mapa galerii i układ kolejnych punktów wystawy.		
		1.5.	Leszek Kulaszewicz
01.	Galeria SoS	1.6.	Elżbieta Perzycka-Borowska
	Część wystawy z pracami badaczek i badaczy o sharentingu.		
1.1.	Marcella Riwo Abudho	1.7.	Anna Maria Ronewicz
1.2.	Oliwia Bator	1.8.	Anna Watoła
1.3.	Joanna Jackowska-Szumilas	1.9.	Aneta Witosz

02. Dotyk sieci

Model 3D dłoni, urządzeń i kabli pokazujący cyfrowe połączenia.

06. Hasło: Bliskość

Model 3D kłódki z symbolem sieci Wi-Fi. Prywatność.

03. Połączenie

Model 3D dwóch dłoni spotykających się przez ekran. Kontakt.

07. Nie moje oblicze

Model 3D twarzy zbudowanej z ekranów i cyfrowych elementów. Tożsamość.

04. Centrum Uwagi

Model 3D dziecka otoczonego ikonami reakcji i aprobaty. Ekspozycja.

08. Przed mową

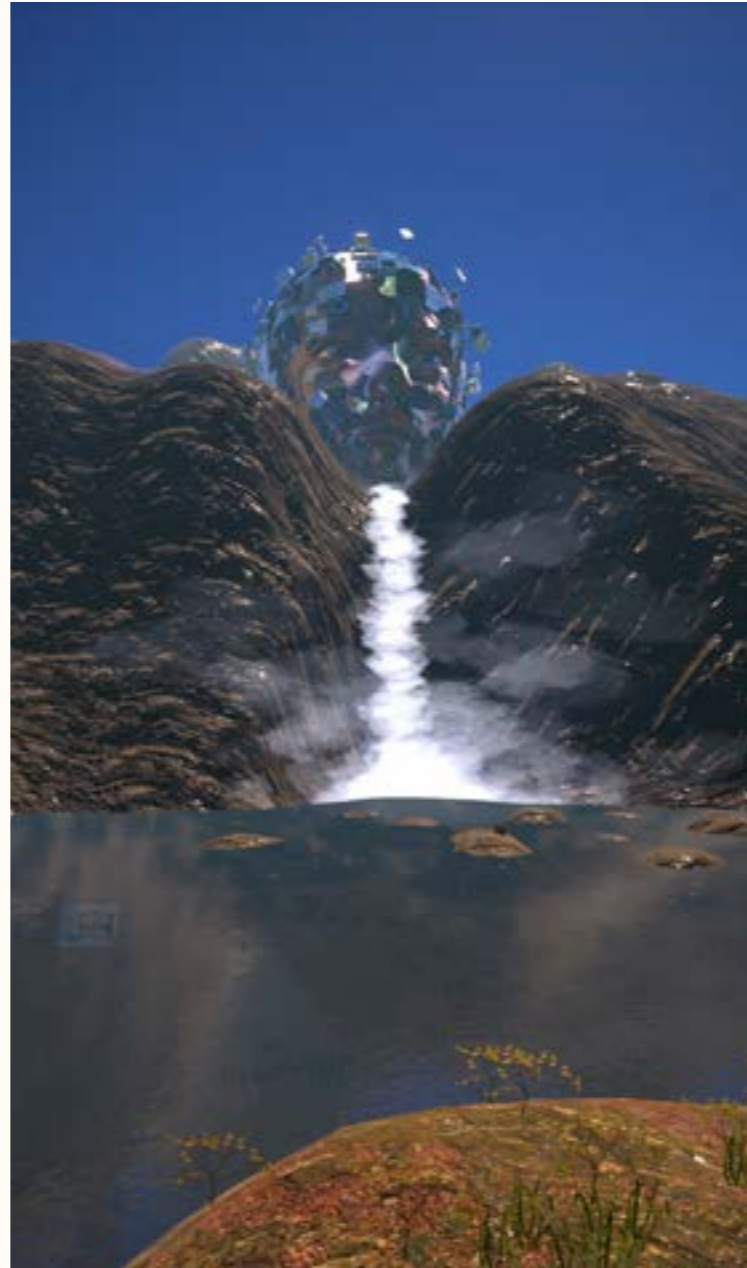
Model 3D smoczka odnoszący się do najmłodszych dzieci w sieci. Zgoda.

05. Chmura Spojrzeń

Model 3D chmury złożonej z obserwujących oczu. Obserwacja.

09. W chmurze

Model 3D chmury i bloków danych. Archiwizacja.



10. Widmo danych

Model 3D świetlistej formy symbolizującej cyfrowy ślad. Trwałość.

14. Ciągły podgląd

Model 3D oka-kamery obserwującego przestrzeń galerii. Nadzór.

11. CyberTroja

Model 3D mechanicznego konia na bieżniach. Ryzyko.

15. Posłowie

12. Pierwszy ślad

Model 3D obiektów i mechanicznych oczu. Początek.

13. Ukojenie

Model 3D monumentalnego smoczka zawieszzonego nad wodą. Uciszenie.



Przedślowie

dr hab. Elżbieta Perzycka-Borowska

Sharenting jest jednym z najbardziej czułych, a zarazem najbardziej problematycznych zjawisk współczesnej kultury cyfrowej. Rodzi się często z miłości, dumy, potrzeby zachowania wspomnienia i pragnienia dzielenia się bliskością. W przestrzeni sieci gest rodzica, dziadka, babci, opiekuna lub dorosłego obserwatora nabiera jednak nowych znaczeń. Zdjęcie, film, komentarz, uśmiech uchwycony w kadrze oraz codzienna scena rodzinna zostają przeniesione do środowiska, które działa według logiki widzialności, archiwizacji, przetwarzania i obiegu danych.

Przewodnik „SoS. Synestetycznie o sharentingu” jest zaproszeniem do wejścia w tę przestrzeń z uważnością. Jej tytułowy sygnał SoS brzmi jak wezwanie o pomoc, ale także jak skrót myślenia o świecie, w którym dzieciństwo coraz częściej zostaje wpisane w system spojrzeń, obrazów i cyfrowych śladów. Słowo „synestetycznie” wskazuje na sposób poznania przekraczający jeden porządek odbioru. Obraz dotyka, dźwięk patrzy, kolor opowiada, dane pozostawiają ślad. Dzięki temu sharenting zostaje tu pokazany nie wyłącznie jako praktyka komunikacyjna, ale jako doświadczenie wielozmysłowo estetycznie jak i etyczne i społeczne.

Publikacja powstała w kontekście projektu GUARDIAN: Growing online. How to protect our children in the digital world?, którego problematyka dotyczy ochrony dzieci w środowisku cyfrowym. W centrum tej refleksji znajduje się dziecko: osoba

ozwijająca się, wrażliwa, zależna od decyzji dorosłych, a zarazem posiadająca prawo do godności, prywatności, przyszłej autonomii i własnej narracji. Właśnie ta przyszła autonomia staje się jednym z najważniejszych pytań naszego projektu. Kto opowiada dzieciństwo? Kto decyduje o jego obrazie? Kto przechowuje jego ślady? Kto będzie miał dostęp do zapisów, które powstały zanim dziecko mogło wypowiedzieć zgodę?

W zebranych pracach powraca napięcie między pamięcią a ekspozycją. Rodzic zatrzymuje moment, lecz sieć przekształca go w zasób. Domowa fotografia, która dawniej należała do albumu rodzinnego, dziś może zostać powiązana z algorytmem, metadanymi, reakcjami, komentarzami, rankingami i mechanizmami dalszego udostępniania. To, co było gestem czułości, może stać się elementem cyfrowego profilu dziecka. To, co miało ocalić chwilę, może utrwalić wizerunek poza czasem, kontekstem i kontrolą osoby, której dotyczy.

Struktura przewodnika prowadzi przez kolejne figury tego doświadczenia. Galeria SoS otwiera przestrzeń spotkania, w której sztuka staje się narzędziem diagnozy społecznej. Dotyk sieci mówi o relacjach zapośredniczonych przez technologię. Połączenie ukazuje bliskość, która przechodzi przez interfejs. Centrum uwagi odsłania dzieciństwo w polu zachwyty, reakcji i społecznej widzialności. Chmura spojrzeń pokazuje anonimowy tłum patrzących. Hasło: Bliskość stawia pytanie o prywatność zamkniętą w systemie, który

przetwarza zarówno troskę, jak i ekspozycję. Kolejne prace, od Nie moje oblicze przez Przed mową, W chmurze, Widmo danych, CyberTroję, Pierwszy ślad, Ukojenie i Ciągły podgląd, układają się w symboliczną mapę dzieciństwa zanurzonego w cyfrowym świecie.

Szczególną wartością naszego projektu jest jej język wizualny. Obrazy, poetyckie frazy i opisy przestrzeni wirtualnej tworzą formę poznania, która działa inaczej niż klasyczna analiza akademicka. Sztuka pozwala zobaczyć to, co w dyskursie technologicznym bywa zbyt szybko normalizowane: bezbronność dziecka wobec widzialności, delikatność prywatności, nieodwracalność cyfrowych zapisów, a także ambiwalencję dorosłej troski. W tych pracach dziecko pojawia się często jako ktoś obecny i zarazem przemilczany, widzialny i zarazem pozbawiony głosu, kochany i jednocześnie wystawiony na mechanizmy, których konsekwencje wykraczają poza intencje dorosłych.

Przewodnik jest egzemplifikacją świata wirtualnego, w którym stworzyliśmy przestrzeń edukacyjną, artystyczną i etycznie wrażliwą. Może być oglądana i czytana jako mapa problemów cyfrowego dzieciństwa, jako materiał do rozmów z rodzicami, nauczycielami, studentami, badaczami oraz twórcami nowych mediów. Może także stać się impulsem do rozwijania krytycznej świadomości medialnej, w której kompetencje cyfrowe obejmują zdolność do przewidywania skutków, rozpoznawania granic intymności i respektowania praw dziecka. Potrzebujemy edukacji, która uczy zatrzymania przed kliknięciem, empatii przed publikacją i odpowiedzialności przed ekspozycją. Potrzebujemy także sztuki, która potrafi przemówić tam, gdzie język procedur i regulaminów okazuje się zbyt chłodny.

Udostępniamy tę przestrzeń refleksji nad dzieckiem w świecie obrazów, nad dorosłą odpowiedzialnością i nad przyszłością, którą współtworzymy każdym gestem cyfrowej obecności. Niech będzie ona zaproszeniem do uważniejszego patrzenia i mądrego chronienia tego, co w dzieciństwie najdelikatniejsze: prawa do własnego głosu, własnej twarzy i własnej opowieści.

Elżbieta Perzycka-Borowska, doktor habilitowana nauk społecznych, kierownik Katedry Pedagogiki Ogólnej, Dydaktyki i Studiów Kulturowych w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego. Jako doświadczona badaczka i koordynatorka przedsięwzięć badawczych odgrywa istotną rolę w nawiązywaniu i rozwijaniu międzynarodowych partnerstw naukowych. W ramach programu MSCA FP7 koordynowała projekt SIT, natomiast w programie Horyzont 2020 MSCA H2020 pełniła funkcję koordynatorki młodych badaczy w projektach TICASS i CAPHE, a obecnie w projekcie GUARDIAN. Jej działalność badawcza koncentruje się na łączeniu ram teoretycznych z praktycznymi zastosowaniami technologii w edukacji oraz na wypełnianiu istotnych luk w obszarze edukacji cyfrowej. W ten sposób przyczynia się do rozwoju innowacyjnych strategii dydaktycznych i podnoszenia kompetencji cyfrowych w środowisku akademickim oraz poza nim.





SoS

SYNESTETYCZNIE
O SHARENTINGU

- 1 Galeria SoS
- 2 Dotyk sieci
- 3 Połączenie
- 4 Centrum uwagi
- 5 Chmura spojrzeń
- 6 Hasło: Bliskość
- 7 Nie moje oblicze
- 8 Przed mową
- 9 W chmurze
- 10 Widmo danych
- 11 CyberTroja
- 12 Pierwszy ślad
- 13 Ukojenie
- 14 Ciągły podgląd
- 15 Academia Electronica



Finansowane przez
Unię Europejską



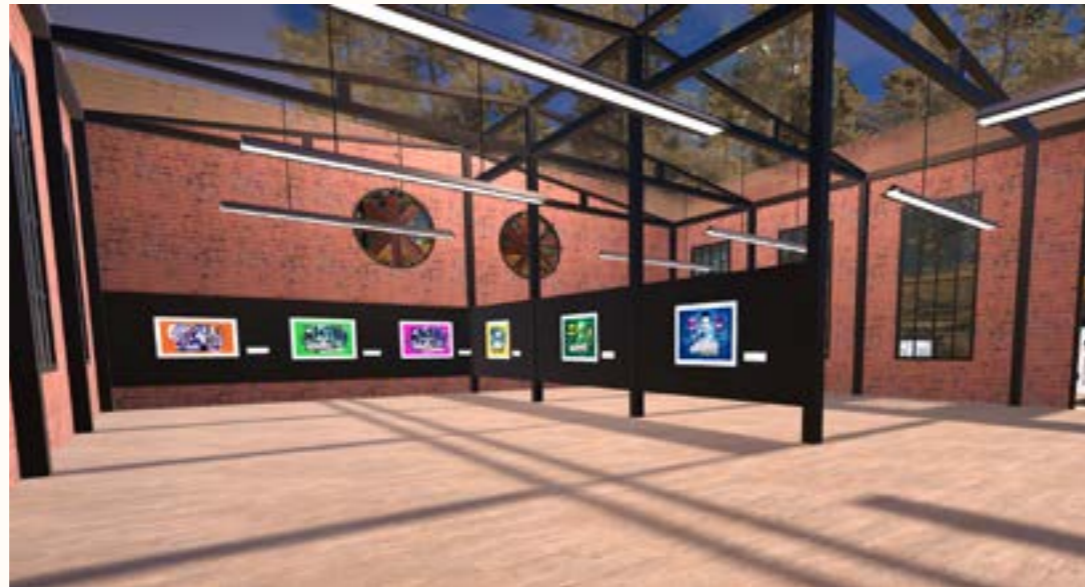
Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



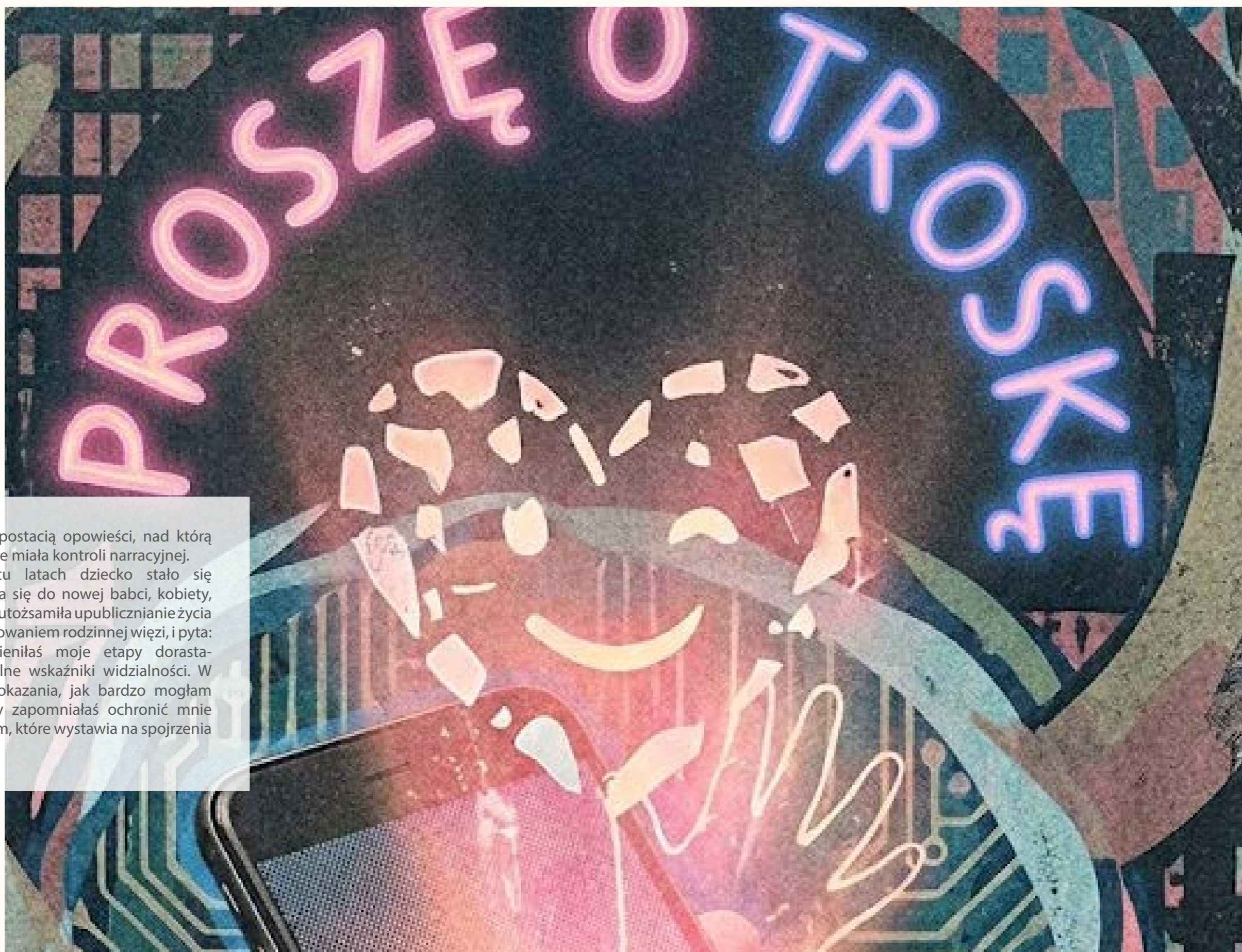
01 Galeria SoS



Ceglany pawilon staje się archiwum dzieciństwa wystawionego na widok: jasnym wnętrzem, w którym obrazy, ekrany i obiekty układają się w mapę cyfrowej obecności. To przestrzeń między domem a platformą, między wspomnieniem a publikacją, między troską a spojrzeniem, które nie zawsze można cofnąć.



1.1 Marcella Riwo Abudho



Była główną postacią opowieści, nad którą sama nigdy nie miała kontroli narracyjnej. Po trzydziestu latach dziecko stało się matką. Zwraca się do nowej babci, kobiety, która niegdyś utożsamiła upublicznianie życia dziecka z budowaniem rodzinnej więzi, i pyta: „Mamo, zamieniłaś moje etapy dorastania w mierzalne wskaźniki widzialności. W pragnieniu pokazania, jak bardzo mogłam błyszczeć, czy zapomniałaś ochronić mnie przed światłem, które wystawia na spojrzenia innych?”

1.2

Oliwia Bator



Pamięć i wizerunek

Rodzic nosi w sobie wspomnienie,
sieć przechowuje wizerunek,
tylko jedno z nich umie kochać

Odebrana po cichu

Dziecko jeszcze nie zna słowa
„prywatność”,
a już powoli ją traci



To, co miało zostać nasze

Jedna chwila, jeden uśmiech,
jedno zdjęcie
i nagle to, co dla nas najcenniejsze,
przestaje być tylko nasze

Cudza opowieść
Dziecko nie powinno zaczynać życia
jako czyjaś opowieść,
zanim nauczy się mówić własnym głosem

Pomiędzy sercem a algorytmem
Rodzic zatrzymuje moment sercem,
Internet zatrzymuje go algorytmem
a dziecko zostaje gdzieś pomiędzy





Jestem tu i wszyscy mnie znajdą. Nie mówię dzień dobry, bo nigdy ich nie widziałem.



Widzę dziecko, to jest prompt. Nigdy już nie odejdzie stąd.

1.3 Joanna Jackowska- Szumilas

Widzę dziecko roześmiane,
widzę dziecko zapłakane. To rodzic
decydował co wrzucić nad ranem.

Wszyscy patrzą, nikt nie widzi.



Kciuk w górę i serce. Czy
możemy zrobić coś więcej?



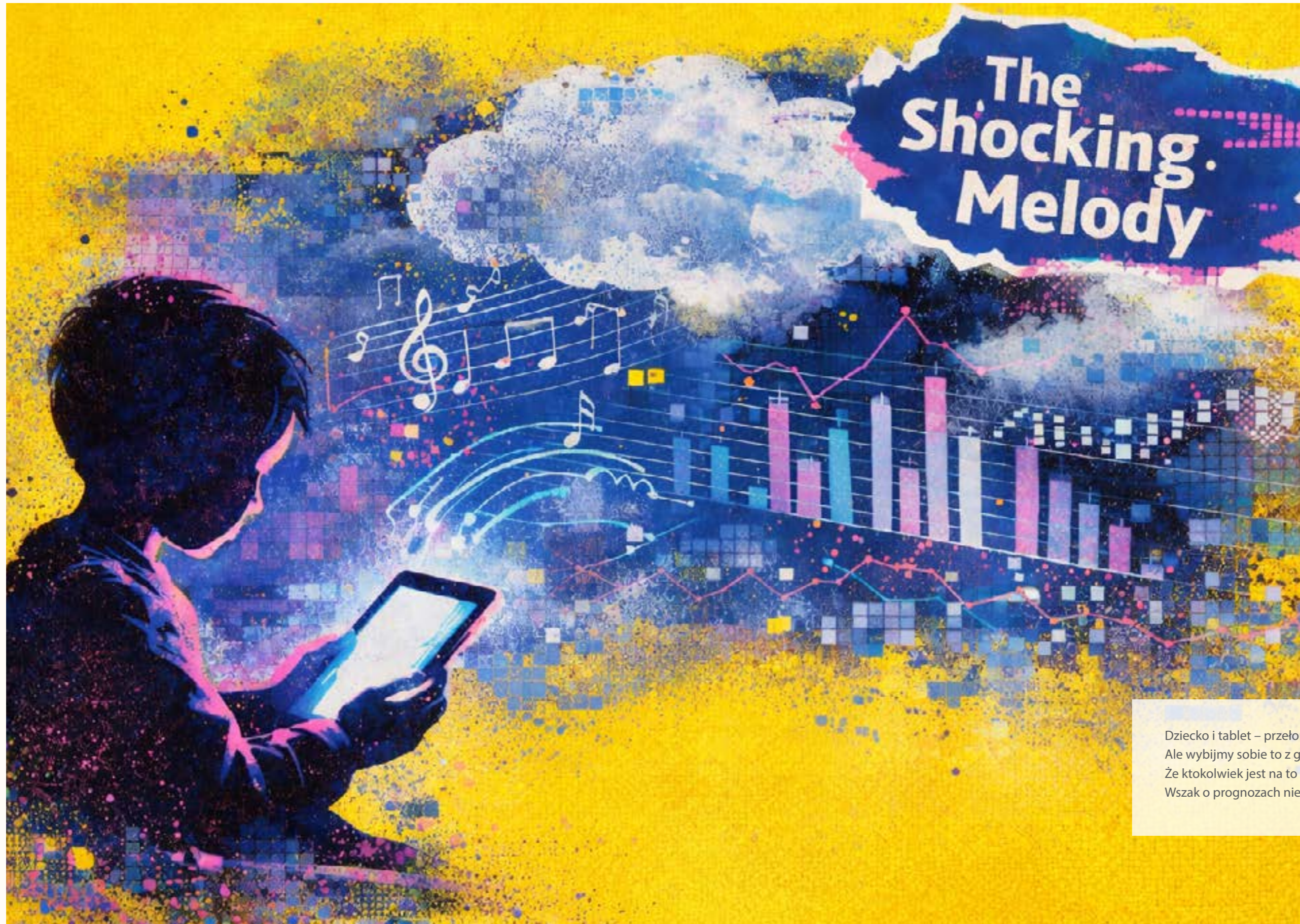


1.4

Anita Karyń

najczulszy gest dziś zamyka okno ekranu i strzeże twarzy

1.5. Leszek Kulaszewicz



Dziecko i tablet – przełom dziejowy
Ale wybijmy sobie to z głowy
Że ktokolwiek jest na to gotowy
Wszak o prognozach nie ma tu mowy



Kaszka na policzku
dla bliskich była chwilą
dla sieci zasobem

obraz z podwórka
niesie adres dzieciństwa
dalej niż furka



1.6.
Elżbieta Perzycka-Borowska

1.7.

Anna Maria Ronewicz



Stoi samo pośród danych,
dziecko wpisane cudzym głosem.
Niezauważone w życiu,
na zawsze widzialne w sieci.
Jedno kliknięcie robi z pamięci plik,
a z dzieciństwa — archiwum bez wyjścia.



Matka trzyma dziecko
jak ikonę pod światło.
Miłość robi transmisję,
czułość zbiera reakcje.
Świętość kończy się tam,
gdzie zaczyna się zasięg.



Zdjęcie wciąż pachnie
domowym porankiem

1.8.
Anna Watoła



1.9.

Aneta Witosz



Malutki człowiek < bezkresny ocean Internetu



Moje pierwsze kroki
ostrożne, chwiejne, jeszcze niepewne
W ich cieniu
cyfrowy ślad
już biegnie
Wyprzedził mnie

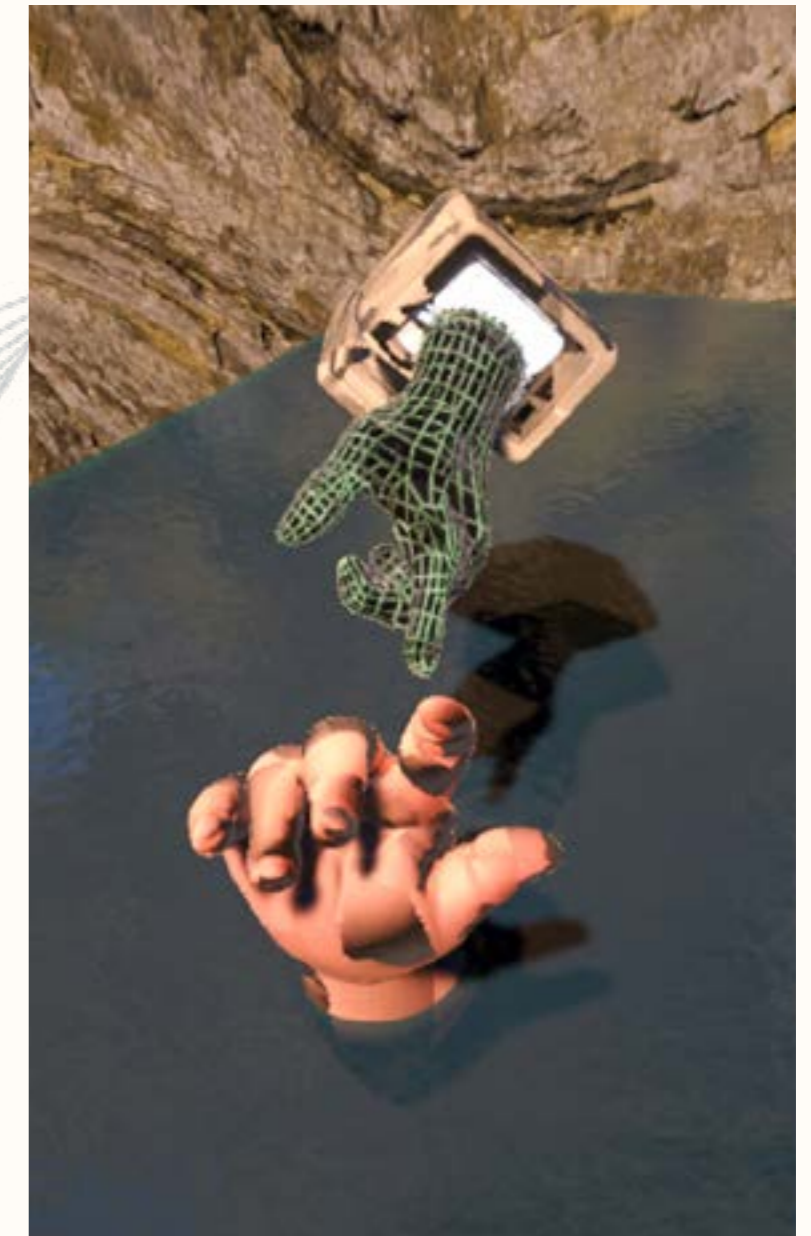
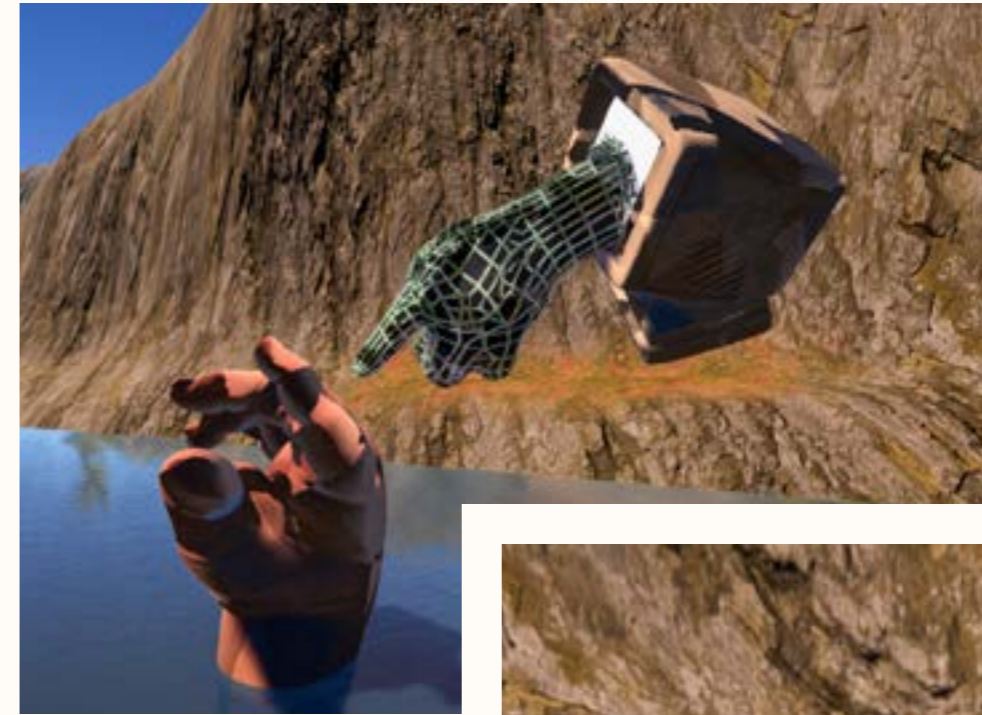
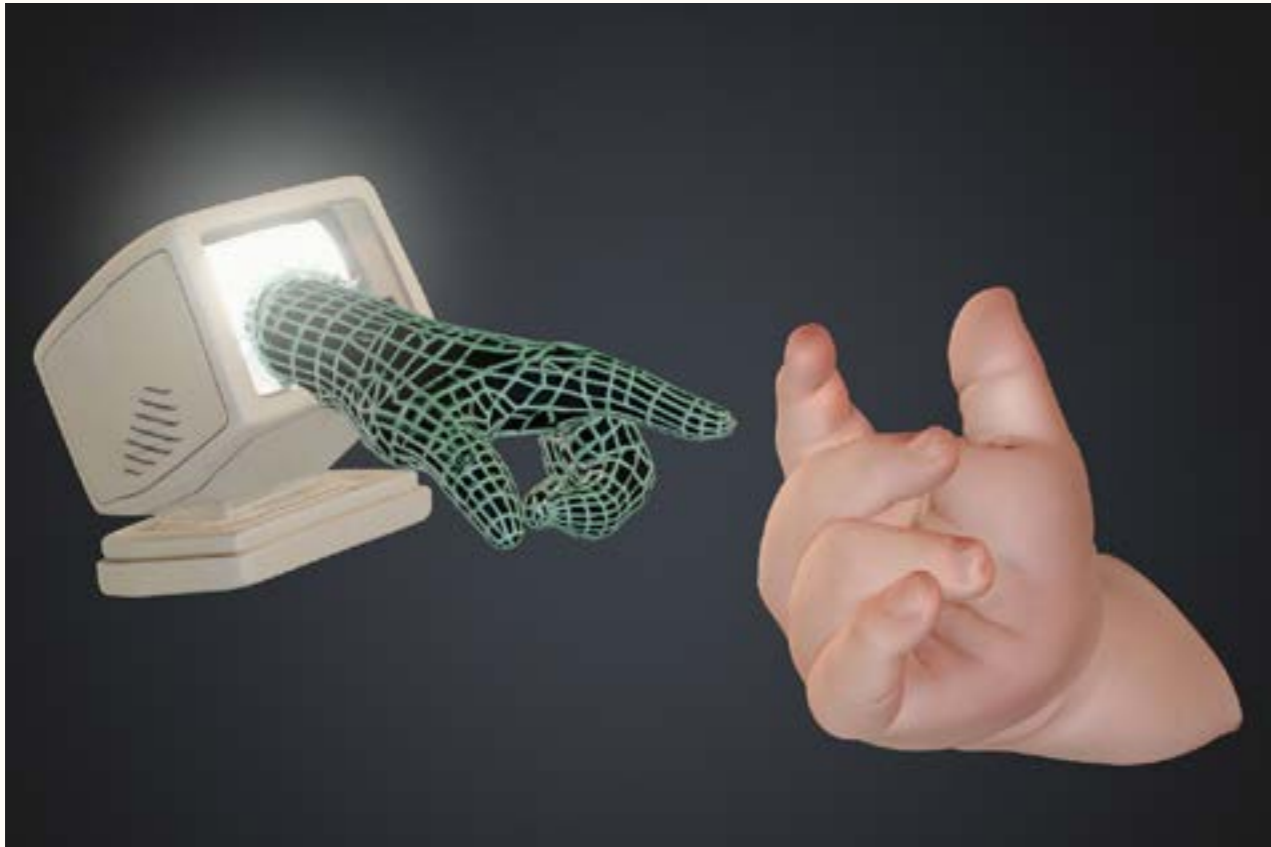


02

Dotyk sieci

Dwie monumentalne dłonie unoszą urządzenia splecione kablami, jakby próbowały uchwycić samą materię połączenia. Praca ukazuje relacje zapośredniczone przez technologię: czułość, kontrolę i komunikację wpisane w infrastrukturę ekranów. To dotyk, który nie styka się bezpośrednio z ciałem, lecz z jego cyfrowym śladem.

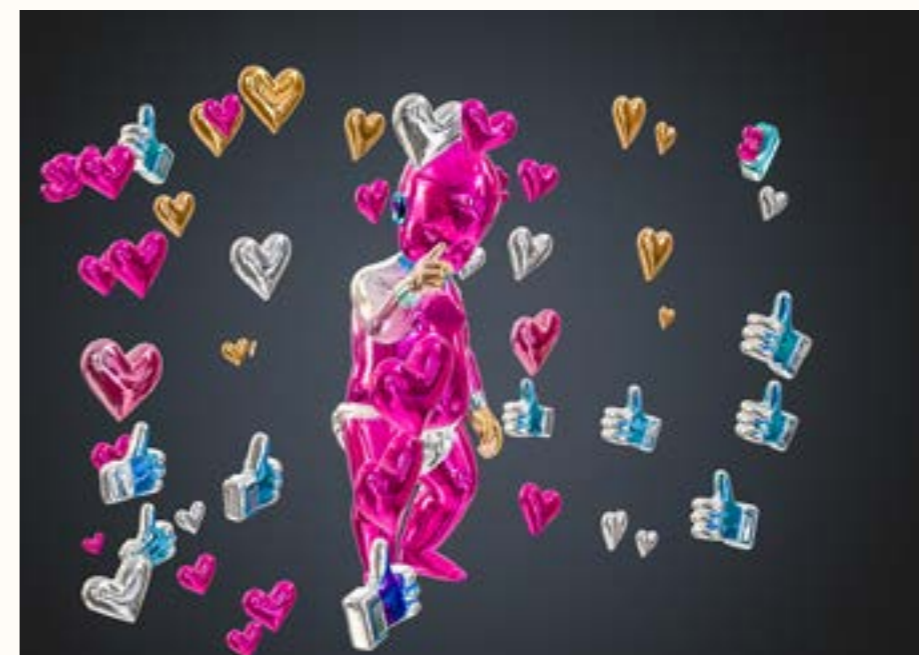




03 Połączenie

Zanurzona dłoń wyciąga się ku drugiej: siatkowej, nie-naturalnej, wychodzącej z monitora jak z innego porządku istnienia. Praca ukazuje spotkanie ciała z interfejsem, bliskości z technologią, obecności z jej cyfrowym sobowtórem. To obraz relacji, która obiecuje kontakt, ale zarazem ujawnia dystans wpisany w samą strukturę połączenia.





04 Centrum Uwagi

Lśniąca postać dziecka stoi pośrodku cyfrowego zachwytu, otoczona sercami i gestami aprobaty unoszącymi się jak współczesne relikwie widzialności. Praca ukazuje dzieciństwo wystawione na spojrzenie: celebrowane, estetyzowane i nieustannie potwierdzane przez reakcje, które zamieniają bliskość w spektakl obecności.



05

Chmura Spojrzeń

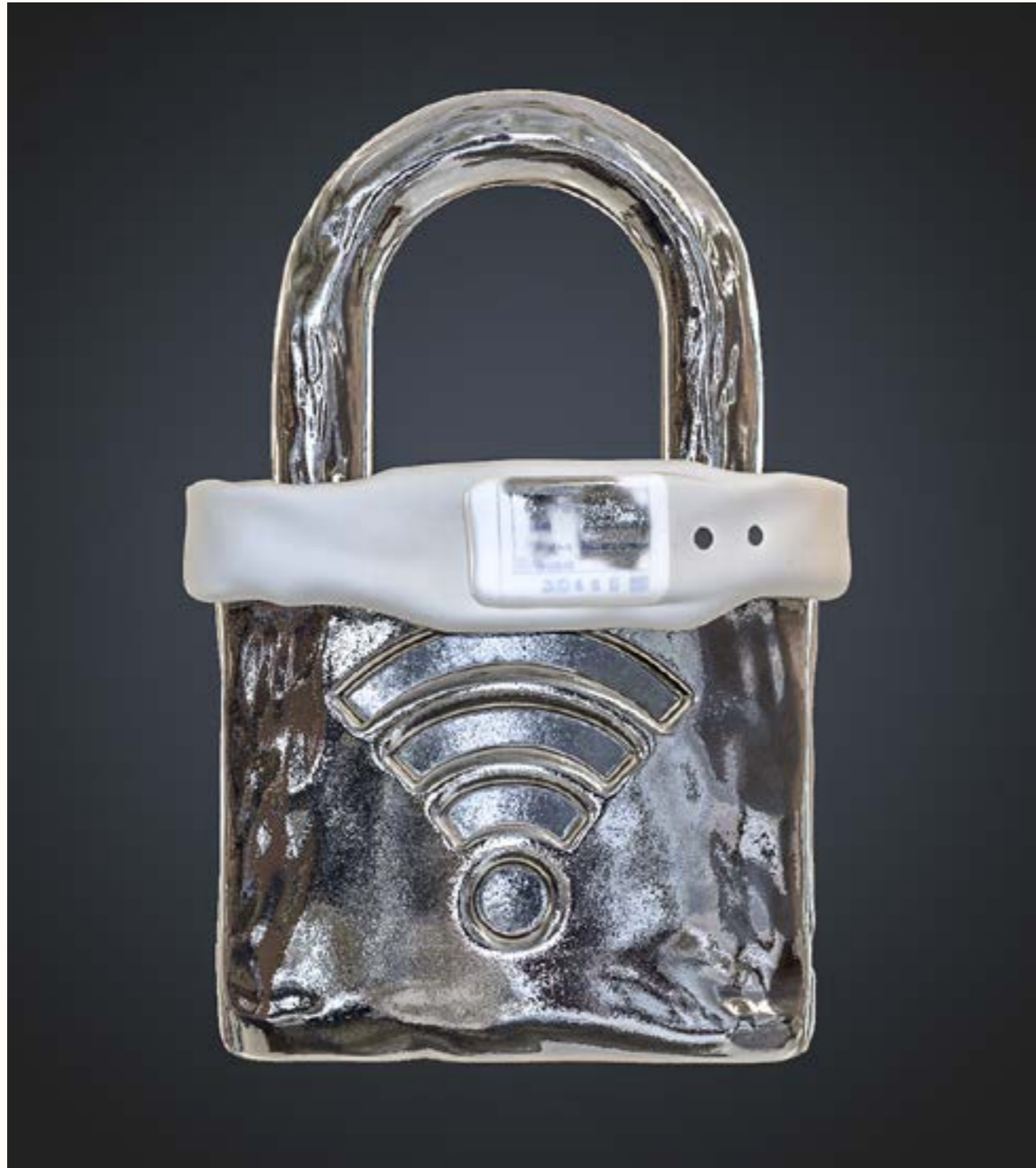


Zbita w gęstą formę chmura oczu trwa w bezruchu, a jednak sprawia wrażenie nieustannej obserwacji. Praca ukazuje spojrzenie jako siłę rozproszoną, wielokrotną i trudną do zatrzymania. W przestrzeni sharentingu dziecko nie jest oglądane przez jedną osobę, lecz przez anonimowy tłum, którego obecność pozostaje niewidzialna, lecz realna.

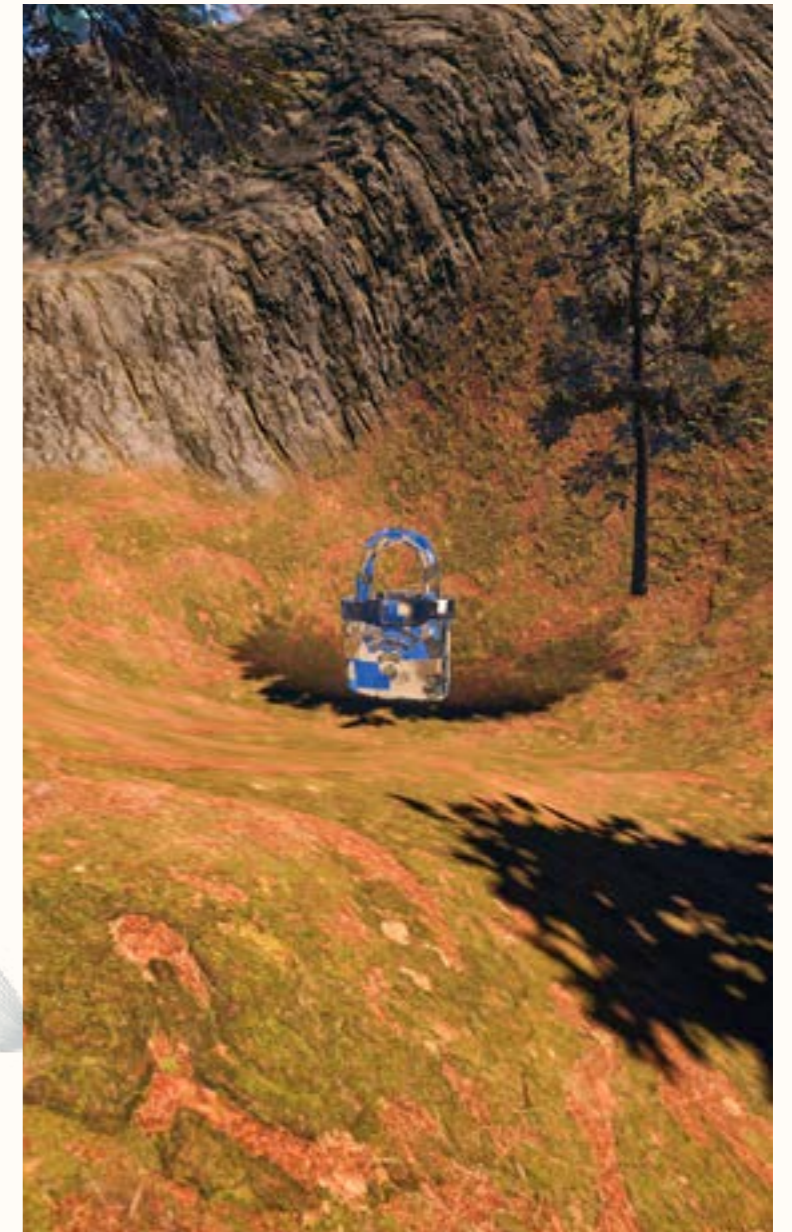


06

Hasło: Bliskość

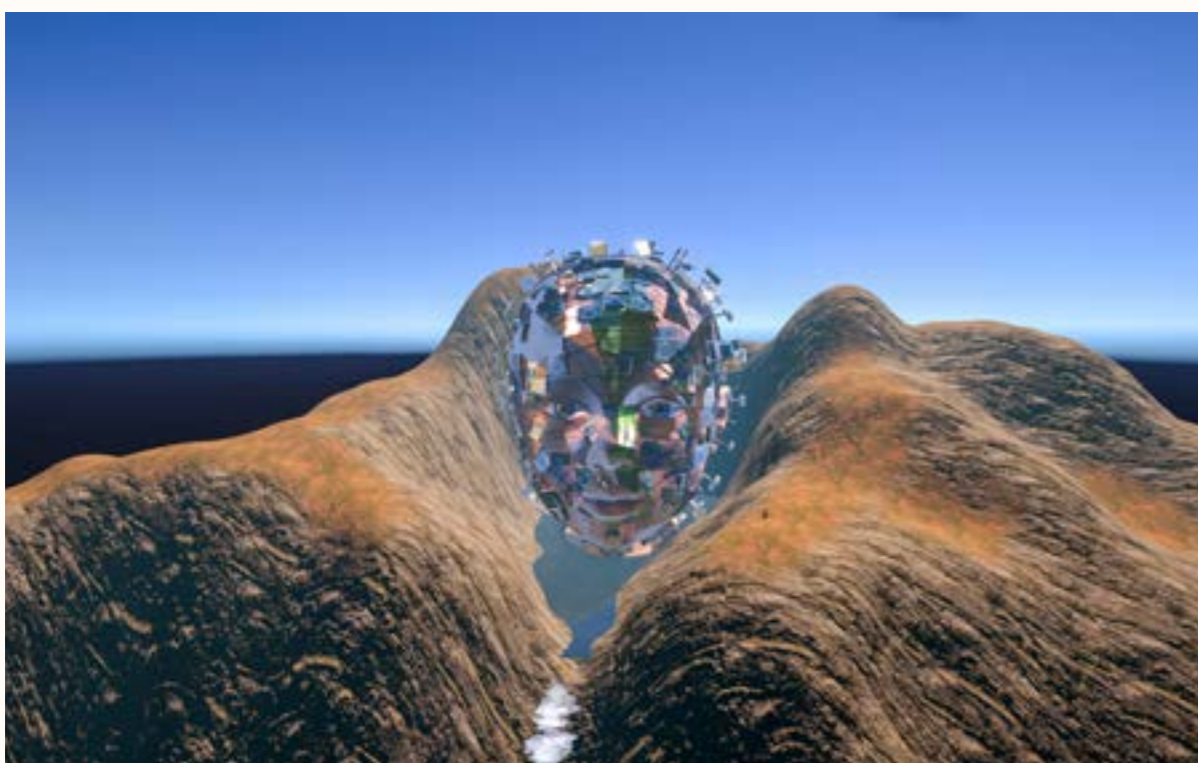


Lśniąca kłódka z symbolem sieci obiecuje ochronę, ale jej powierzchnia odbija świat zamiast go zatrzymać. Praca ukazuje prywatność jako coś kruche- go: zabezpieczonego hasłem, a jednak wystawionego na przepływ danych, spojrzeń i udostępnień. Bliskość zostaje tu zamknięta w systemie, który nie zawsze odróżnia troskę od ekspozycji.

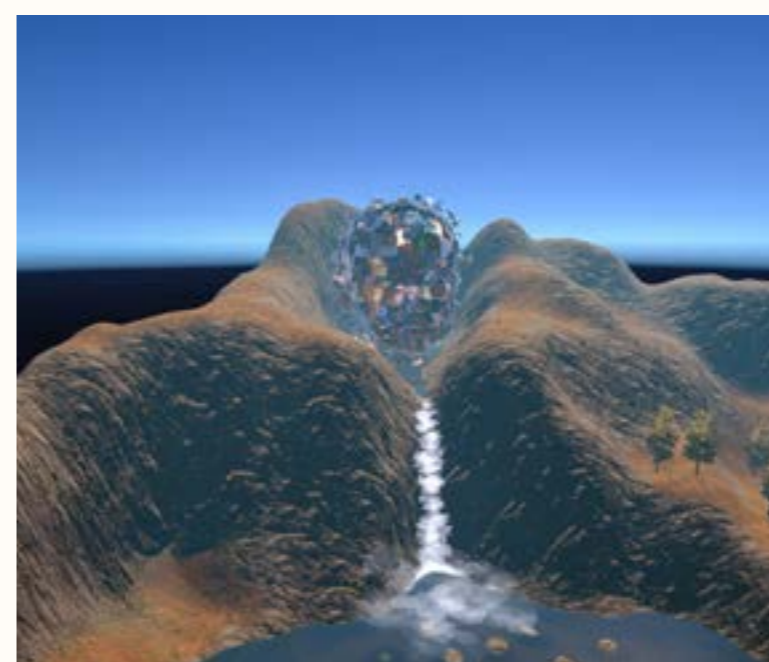


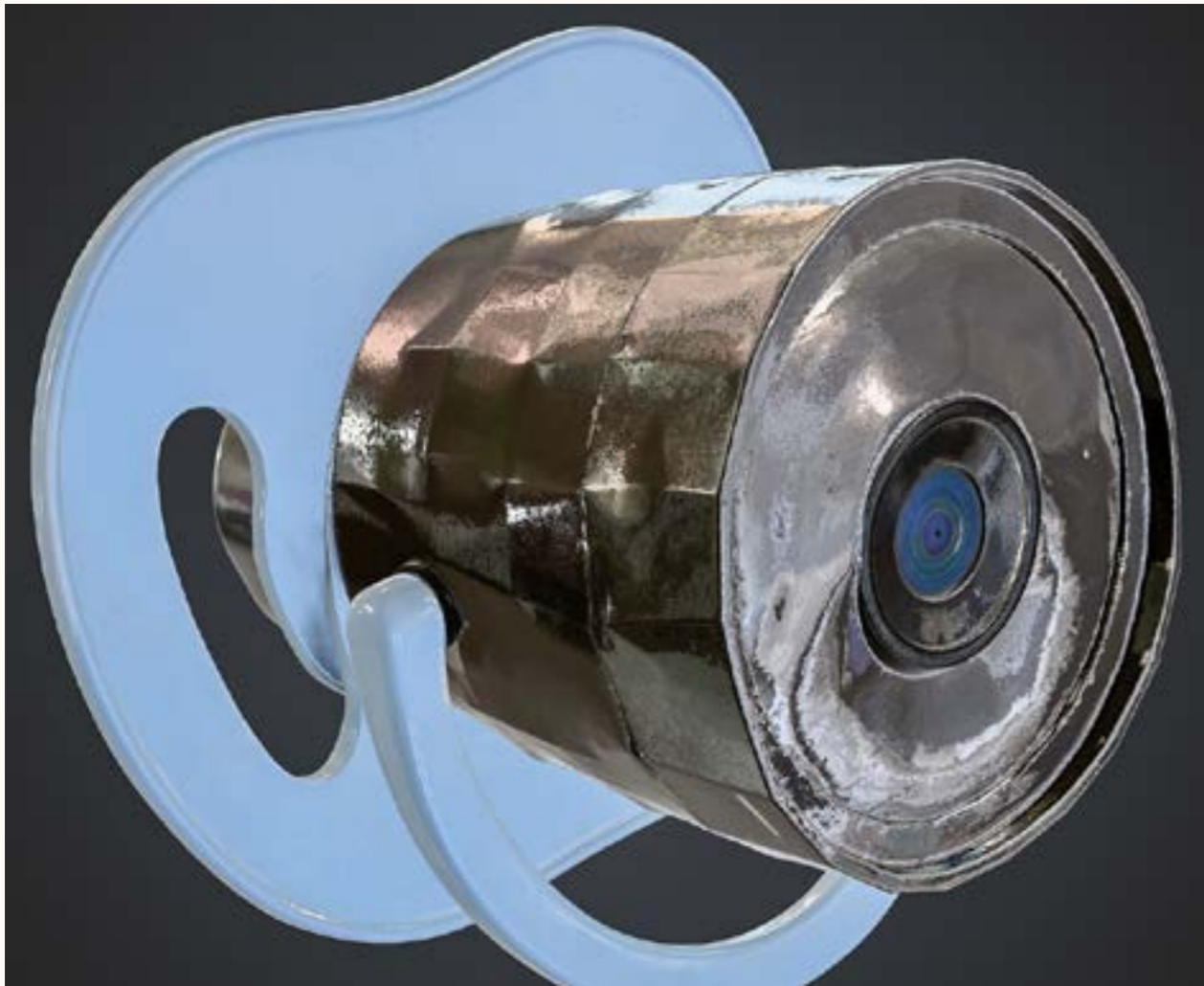
07

Nie moje oblicze



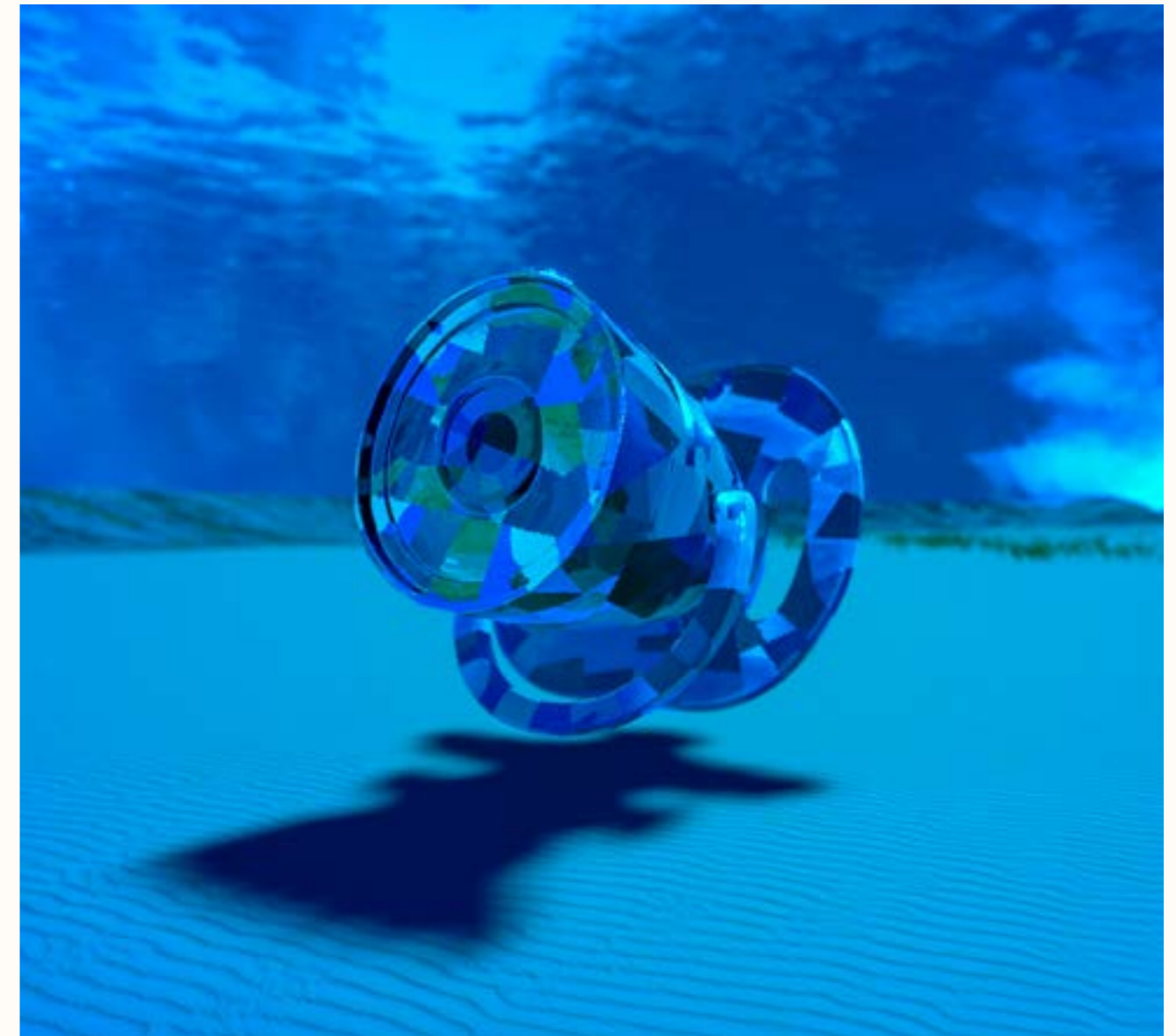
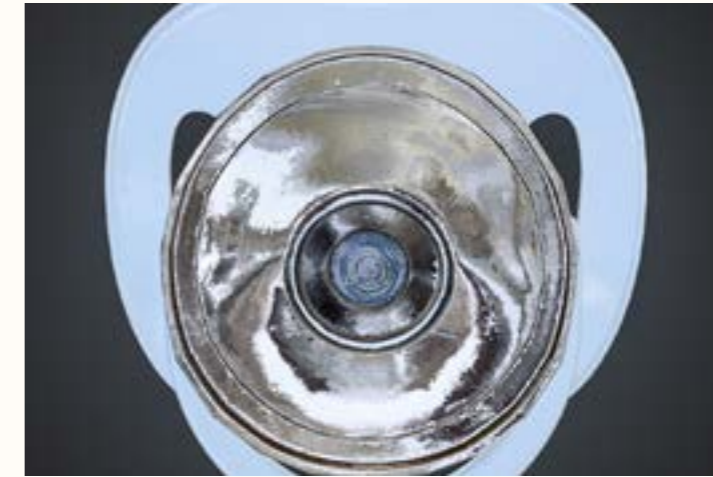
Twarz zawieszona ponad krajobrazem składa się z obcych fragmentów: ekranów, urządzeń i cyfrowych szczątków, które zastępują spójne „ja”. Praca ukazuje tożsamość jako coś montowanego z cudzych spojrzeń i zapisów. W świecie sharentingu dziecko może otrzymać wizerunek stworzony wcześniej przez innych, zanim samo nauczy się go nazwać.





08 Przed mową

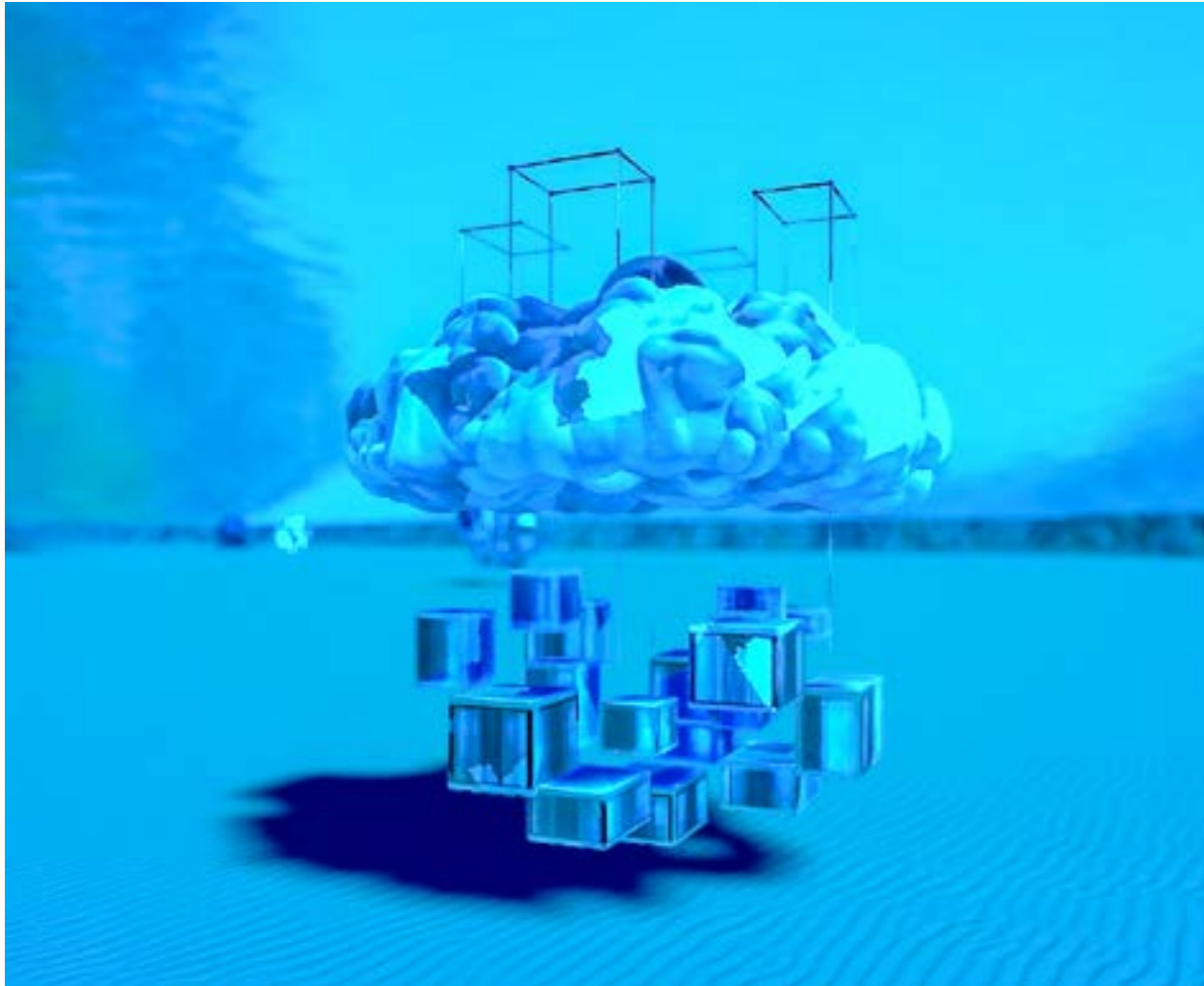
Smoczek unosi się w cichej, niemal podwodnej przestrzeni, jak znak dzieciństwa istniejącego jeszcze przed językiem. Praca przywołuje moment, w którym potrzeby, emocje i obecność dziecka są odczytywane i interpretowane przez innych. To obraz życia uchwyconego zanim pojawi się własny głos, zgoda i możliwość samookreślenia.

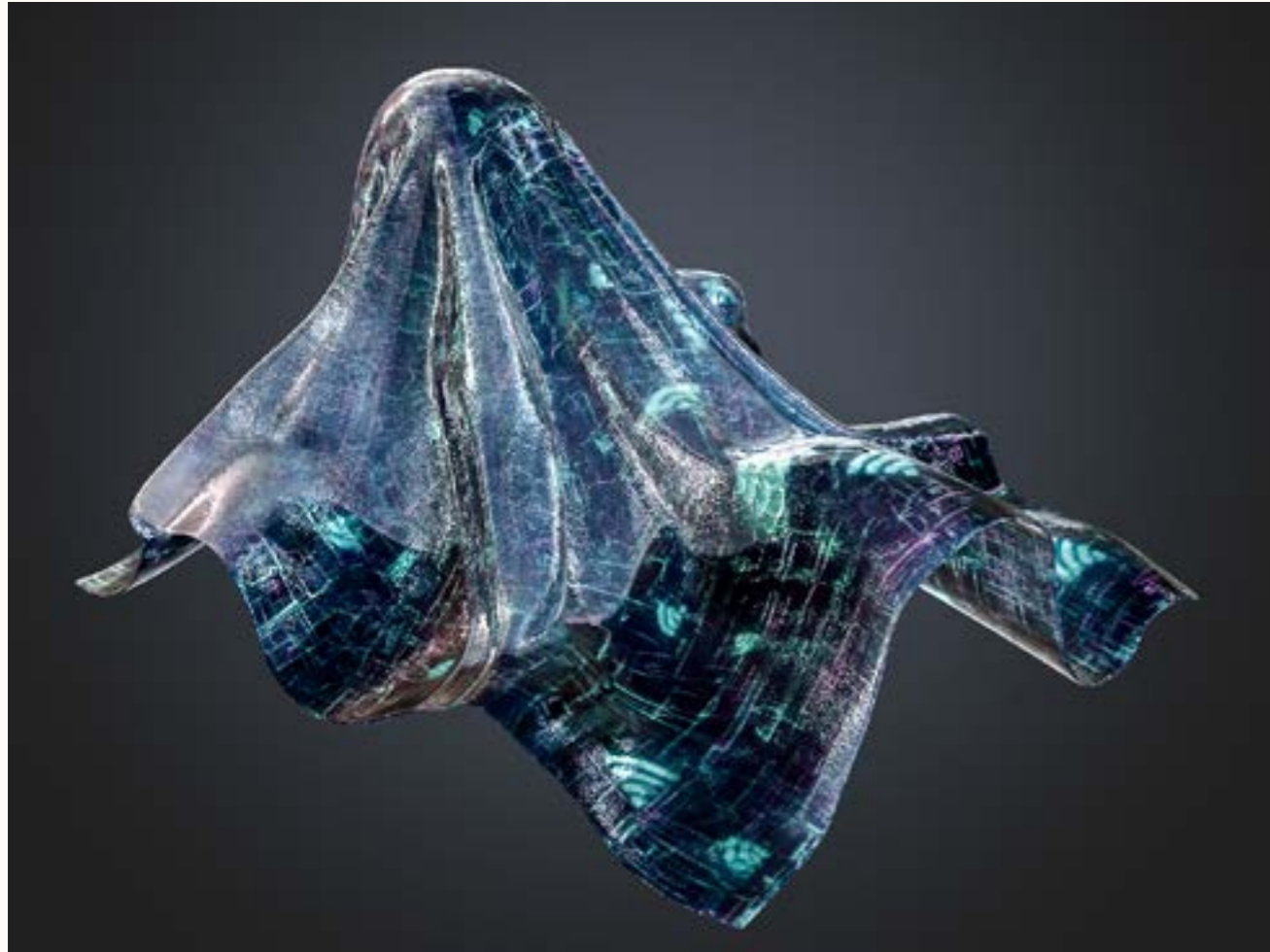


09

W chmurze

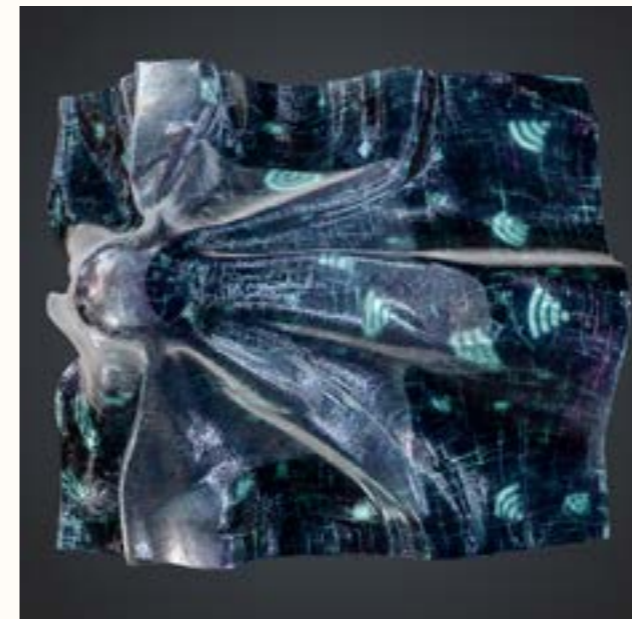
Lekka, zawieszona forma unosi się nad przezroczystymi blokami jak materializacja cyfrowego archiwum. Chmura jest magazynem pamięci: miejscem, gdzie obrazy dzieciństwa zostają przechowane, skatalogowane i oddzielone od ciała, czasu oraz pierwotnego kontekstu. To, co intymne, trwa dalej jako zapis.





10

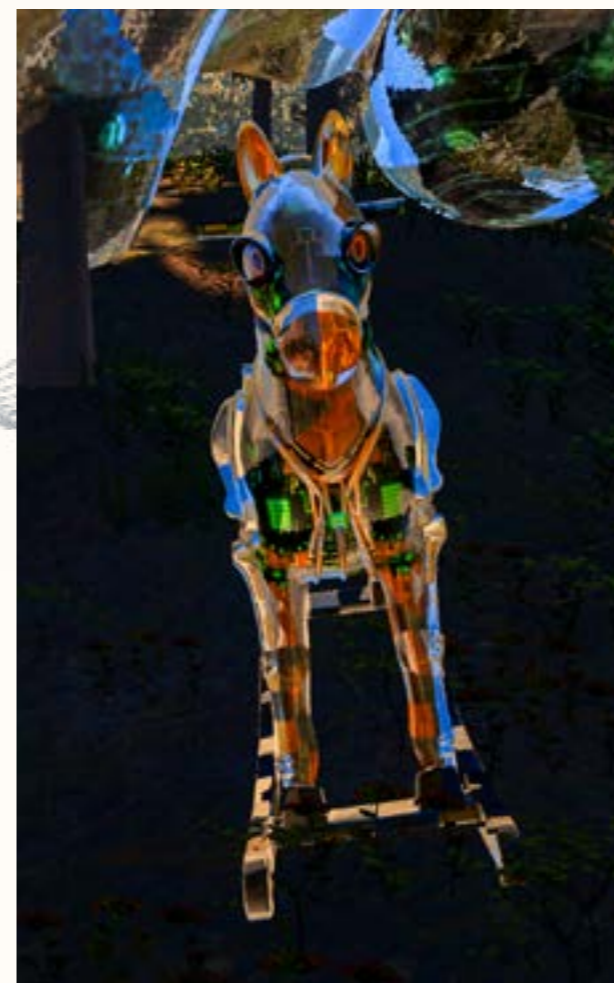
Widmo danych



Migotliwa, niemal bezcielesna forma ukryta między drzewami przypomina obecność, której nie sposób już całkowicie uchwycić ani usunąć. Praca ukazuje dane jako ślad po czymś życiu: rozproszony, trwały i nawiedzający przestrzeń długo po chwili publikacji. To widmo dzieciństwa, które krąży poza ciałem i poza kontrolą.

11

CyberTroja

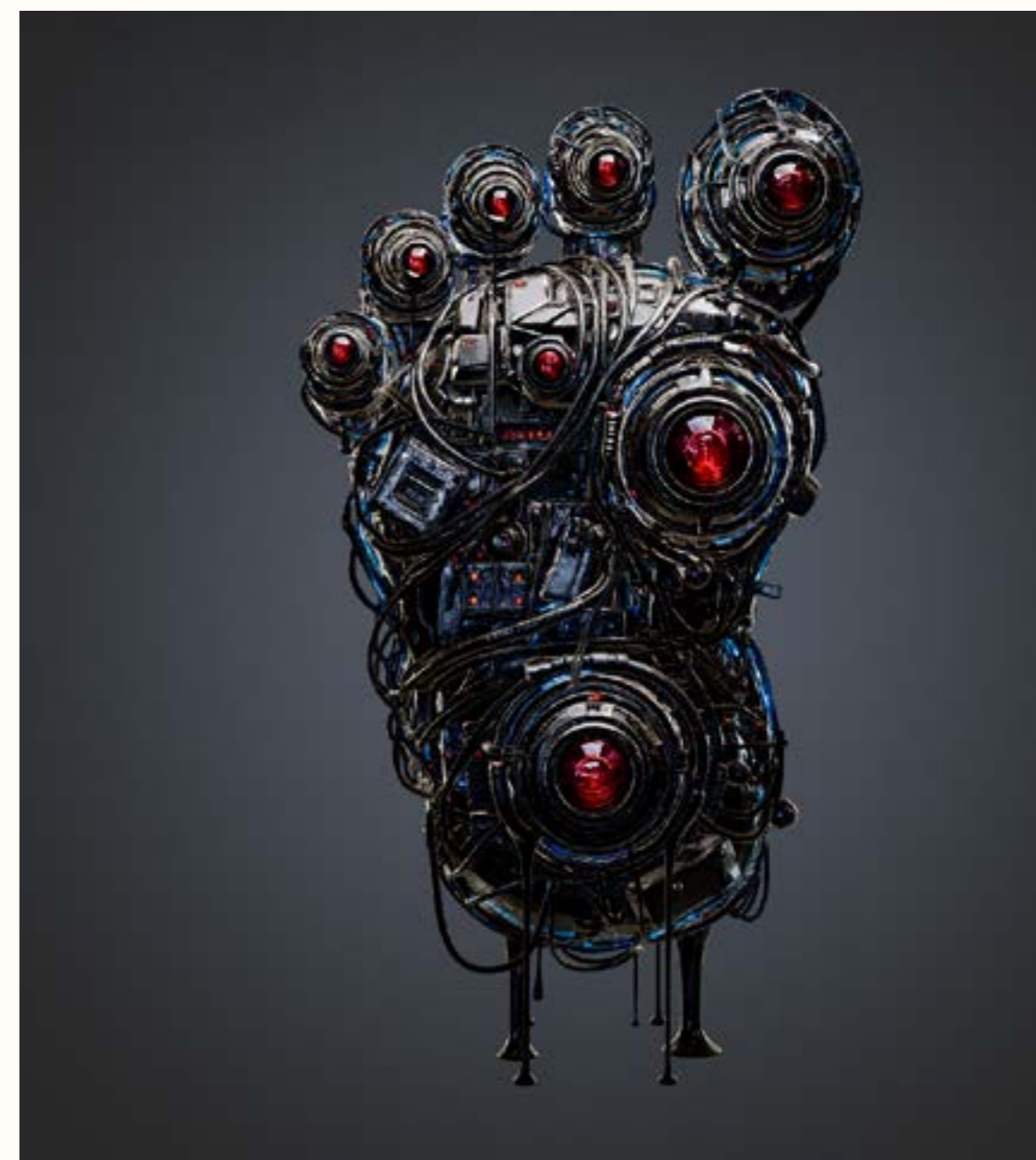


Bujany koń o przezroczystym, mechanicznym ciele przywołuje figurę zabawki, która skrywa w sobie coś więcej niż niewinność. Praca odsyła do trojańskiego daru: obiektu pozornie bezpiecznego, a zarazem niosącego ukrytą penetrację systemu. Dzieciństwo jawi się tu jako przestrzeń czułości, przez którą do wnętrza życia wchodzi technologie, dane i nadzór.



12 Pierwszy Ślad

Splątana forma złożona z obiektywów i mechanicznych oczu przypomina pierwszy zapis obecności: moment, w którym życie dziecka zostaje uchwycone, zanim zdąży stać się własnym wspomnieniem. Praca ukazuje początek cyfrowego śladu: niewielkiego gestu rejestracji, z którego wyrasta późniejsze archiwum spojrzeń, danych i obrazów.





13

Ukojenie

Wielki smoczek unosi się nad wodą jak obietnica ciszy, bezpieczeństwa i łatwego uspokojenia. Jego skala zmienia jednak czuły przedmiot w niepokojący znak kontroli: coś, co koi, ale także zamyka usta. Praca ironicznie pyta, czy cyfrowe opowiadanie o dziecku jest troską, czy raczej sposobem uciszania jego przyszłego głosu.



14

Ciągły podgląd

Pojedyncze, unoszące się oko-kamera trwa w stanie nieprzerwanej gotowości, jakby samo patrzenie stało się jego jedyną funkcją. Praca ukazuje nadzór jako formę codziennej obecności: dyskretny, zwyczajny, niemal niewidzialny. W pejzażu sharentingu spojrzenie nie znika po chwili, lecz pozostaje aktywne, zapisujące i czuwające bez końca.





15 Po wyjściu z galerii

Wirtualna galeria nie kończy się w tym samym momencie dla wszystkich. Dla jednych zamyka się wraz z ostatnim widokiem przestrzeni, dla innych zostaje w postaci obrazu, pytania, niepokoju, zapamiętanego obiektu albo ścieżki, którą można przejść ponownie.

Synestetycznie o Sharentingu powstało jako miejsce spotkania: między sztuką i edukacją, między badaniem i doświadczeniem, między troską o dziecko a świadomością cyfrowych obiegów, w których dziecięcy obraz może zacząć funkcjonować.



Wirtualna galeria o widoczności, dzieciństwie i cyfrowej tożsamości